

# ReTo, Piotruś Pan

Chcę latać zbyt wysoko, grawitacja trzyma mnie,  
Przyglądać się obłokom chciałbym, lecz odczuwam lęk.  
I biegnę dalej dalej biegnę w przód, a jednak wstecz.  
I nie chce wcale wcale nie chce, ale jednak chce,  
I szwendam się po nocach, leżąc przybity w łóżku.  
Tak bez zmian zmieniam lokal, wciąż przy tym samym kuflu.  
Mam ślady łez na oczach, sucho pod powiekami.  
Mój błady cień ma focha, zostawił mnie z myślami.

Nie jestem dobrym chłopcem i nie czuję się tym złym  
Maluję autoportret, myśli zakłócają sny.  
Coś mówi że dorosłem, przegnę lecz się boje zmian,  
Wszystko jest takie proste żyjąc tak jak Piotruś Pan. //x2  
/Piotruś Pan //x2  
Wszystko jest takie proste żyjąc tak jak Piotruś Pan.  
/Piotruś Pan //x2

Ohh, koloruję puste kartki, nanoszę barwy, niebieski i czarny.  
I wiem nie mam racji, nie, czuję się świetnie,  
Brak wyobraźni, ah czas na kolejne.  
Czy chciałbym poczuć coś nowego, czy nie, nie wiem sam.  
I znowu pytać się dlaczego, tuląc się do szkła  
I znów chcieć sypiać, ah  
Potem nie sypiać, ah  
To i tak lipa jak pobiegnie szczur lub dwa  
Za to by z tego czuje że umieram w każdym dniu,  
Gdy w łóżku myślę chujem i wyzywam ją od suk  
Chyba już nie rozumiem, przecież tak tego chciałem,  
A teraz mi brakuje czego nie chciałem wcale,  
/Czego nie chciałem wcale. //x2  
Pozdrawiam w emigracji, idę podbić Finlandię.  
Mózg co dziś znika z czaszki odwiedzić Nibylandię

Nie jestem dobrym chłopcem i nie czuję się tym złym  
Maluję autoportret, myśli zakłócają sny.  
Coś mówi że dorosłem, przegnę lecz się boje zmian,  
Wszystko jest takie proste żyjąc tak jak Piotruś Pan. //x2  
/Piotruś Pan //x2  
Wszystko jest takie proste żyjąc tak jak Piotruś Pan.  
/Piotruś Pan //x2

/Zagubiony Piotruś Pan //x2  
Chcę znaleźć coś dla siebie, znajduję tylko haka  
Jeśli uwierzę w siebie, będę swobodnie latał  
/Zagubiony Piotruś Pan //x3